

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
Budżetu i Finansów
w dniu 30 lipca 2020 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji wg załączonej do prot. listy obecności, Wójt, Zastępca Wójt, Skarbnik.

Tematem posiedzenia było omówienie bieżącej sytuacji finansowej gminy.

Wójt poinformowała, że wpłynął wniosek mieszkańców ul. Suwalskiej w Miłkach o budowę wodociągu. Sprawa jest znana od wielu lat. Obecnie sytuacja skomplikowała się z tego względu, że obniżył się poziom wód gruntowych. Plany budowy wodociągu pochodzą z 2015 r., będą wymagały aktualizacji. Pomysł jest taki, aby tę inwestycję sfinansować ze środków Aglomeracji Giżycko, z pieniędzy które jako gmina wpłacamy na konto Aglomeracji. Prezes Aglomeracji wyraził zgodę na zastosowanie takiego rozwiązania.

Izabela Puka zapytała ile własnych środków gmina musiałaby przeznaczyć na ten cel.

Wójt wyjaśniła, że inwestycja byłaby pokrywana ze środków zgromadzonych na koncie Aglomeracji.

W momencie rozwiązania spółki Aglomeracja, sieć zostanie przekazana gminie.

Jeśli już mowa o Aglomeracji – jestem po rozmowach z Prezesem spółki odnośnie budowy drogi do przepompowni. Odpowiednie grunty pod budowę drogi zostały wykupione przez gminę. Aglomeracja wybuduje drogę i sfinansuje tę inwestycję w ramach wpłacanych przez nas środków.

Kolejna kwestia dotyczy tego, że został ogłoszony konkurs na budowę targowisk w gminach. Jest to ostatni taki konkurs w tej edycji finansowej. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że są oni bardzo zainteresowani powstaniem takiego targowiska. W koncepcji zagospodarowania Miłek z 2015 r. ujęta była modernizacja parkingu przy budynkach GS w Miłkach.

Mamy możliwość pozyskania środków z PROW, więc przy okazji organizacji targowiska można wyremontować parking, postawić wiatę targową, wykonać oświetlenie, zagospodarować teren zielony wraz z posadowieniem placu zabaw. Termin składania wniosków o dofinansowanie upływa z końcem sierpnia br. Nie mamy 100% gwarancji czy takowe dofinansowanie otrzymamy, gdyż jest to postępowanie konkursowe.

Ogłoszony został również konkurs na ochronę różności biologicznej („bioróżnorodność”). W ramach tego konkursu chcielibyśmy przygotować wniosek na rekultywację jeziora w Miłkach. Nie jest to konkurs stricte na zadania związane z rekultywacją jezior. Natomiast przy zadaniach związanych z bioróżnorodnością możemy przy okazji ubiegać się o dofinansowanie rekultywacji jeziora. Zadanie to byłoby rozłożone na 3 – 4 lata. Termin składania wniosków upływa z końcem sierpnia br. Posiadamy część dokumentów związanych z rekultywacją jeziora. Wniosek będzie rozpatrywany w marcu 2021 r. Zatem byłoby to zadanie do realizacji w przyszłym roku budżetowym.

Ponownie chcemy ogłosić przetarg z klauzulą społeczną na organizację wyżywienia w placówkach oświatowych w roku szkolnym 2021/2022. W marcu br. kiedy zostały zamknięte placówki oświatowe nie musieliśmy ponosić kosztów zatrudniania pracowników. Odpowiedzialność w tym zakresie spadła na barki spółdzielni prowadzącej stołówki. Na dzień dzisiejszy nie wiemy jak będą funkcjonowały szkoły w nowym roku szkolnym, czy w formie zdalnej czy też tradycyjnej. Ministerstwo Edukacji na dzień dzisiejszy nie podjęło decyzji w sprawie formy prowadzenia zajęć. Ostateczne decyzje będą podejmowane pod koniec sierpnia br. W tej sytuacji problematyczne jest dla nas również zorganizowanie dowozów uczniów do szkół. Jednak radzimy sobie w jakiś sposób.

W szkołach nastąpiły zmiany kadrowe. Dyrektor ZPO Miłki przebywa na rocznym urlopie zdrowotnym. Po konsultacji z kuratorem oświaty powierzyliśmy pełnienie obowiązków dyrektora szkoły dotychczasowemu wicedyrektorowi.

Dotychczasowa dyrektor SP w Staświnach zrezygnowała z pełnienia funkcji. Na okres 10 miesięcy pełnienie funkcji dyrektora szkoły powierzono jednej z tamtejszych nauczycielek.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie kwestię budowy wodociągu na ul. Suwalskiej w Miłkach.

„Za” głosowało jednomyślnie 4 członków komisji (wykaz imiennych głosowań stanowi zał. do prot.).

Odnosnie targowiska Stanisław Wąsiakowski wyraził obawę czy bezpiecznym byłoby urządzenie placu zabaw przy tak ruchliwej drodze.

Wójt wyjaśniła, że każdy plac zabaw musi być ogrodzony. Po wstępnej rozmowie z projektantem doszliśmy do wniosku, że przy takim targowisku warto by było zamontować jakieś dwa urządzenia np. samochodziki dla dzieci. Rodzice mogliby spokojnie robić zakupy. Byłby to ewentualnie mały placyk. Jeśli radni uznają, że jest to zły pomysł, to nie będziemy tego umieszczać w projekcie. Projekt nie został jeszcze przygotowany. Jesteśmy otwarci na wszelkie uwagi.

Parking chcemy zorganizować tak, aby samochody dostarczające towar nie zajmowały go przez dłuższy czas. Powiadomimy komisję jeśli będziemy mieli już gotowy projekt, wówczas będzie można wносить do niego uwagi.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie kwestię złożenia wniosku o dofinansowanie budowy targowiska.

„Za” głosowało 3 członków komisji,

„przeciw” - 0,

głosy „wstrzymujące się” - 1 (wykaz imiennych głosowań stanowi zał. do prot.).

Przewodnicząca zapytała jaki byłby koszt rekultywacji jeziora w Miłkach.

Wójt wyjaśniła, że koszt tej inwestycji to niecałe 3 mln zł. Przy okazji rekultywacji jeziora planowaliśmy budowę kolektora przerzutowego. Jednak z informacji uzyskanych z urzędu marszałkowskiego wynika, że nie możemy ująć tego zadania we wniosku o dofinansowanie.

Stanisław Wąsiakowski zapytał czy zatem w czasie realizacji rekultywacji uda się wybudować kolektor przerzutowy. Wykonanie bowiem rekultywacji bez budowy kolektora mija się z celem.

Wójt wyjaśniła, że budowa kolektora planowana była na 2021 r., mamy bowiem nakaz zamknięcia naszej oczyszczalni ścieków w przyszłym roku. Robimy wszystko, by móc w przyszłorocznej uchwale budżetowej umieścić tę inwestycję. Nie wiemy czy będą konkursy na dofinansowanie zadań wod. kan. Rozważamy wzięcie pożyczki z WFOŚ lub ze środków zgromadzonych w ramach Aglomeracji. Miesięcznie do Aglomeracji wpłacamy ok. 30 tys zł. Do przyszłego roku pewna pula środków na tym koncie się zgromadzi.

Stanisław Wąsiakowski zapytał jaką w tej chwili mamy akumulację środków w Aglomeracji i jaki % tych środków stanowiłby koszt budowy wodociągu na ul. Suwalskiej w Miłkach.

Barbara Mazurczyk wyjaśniła, że w tej chwili mamy na koncie ok. 150 tys zł wolnych środków, koszt budowy wodociągu to ok. 220 tys zł. Inwestycja jest planowana do realizacji wiosną 2021 r., więc do tego czasu powinniśmy zgromadzić niezbędną pulę środków. Jeśli nie będzie tylu środków, trzeba będzie dołożyć do inwestycji z budżetu gminy.

Sprawy wod. kan. są sprawami trudnymi. Składany przez nas wniosek o dofinansowanie budowy oczyszczalni w Lipowym Dworze i kolektora przerzutowego (spinki kanalizacyjnej) Ruda – Rydzewo uplasował się na 2 pozycji po tych, które otrzymały dofinansowanie. Pierwotnie była informacja, że gminy z listy rezerwowej będą mogły liczyć na dofinansowanie ze środków powstałych z oszczędności po przetargowych. Jednak ostatnio padły informacje, że wszelkie oszczędności będą kierowane na działanie do walki z Covidem, czyli na wyposażenie szpitali, ośrodków zdrowia itp. Nie wiemy czy w przyszłym roku będzie można pozyskać środki na zadania wod. kan. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i przez rząd podejmowane są doraźne decyzje.

Obecna sytuacja epidemiczna wpływa na sytuację finansową gminy, mamy mniejsze wpływy z tytułu spłaty rat podatków lokalnych. Póki co sytuacja gminy jest stabilna. Nie mamy takiej trudnej sytuacji jaka była w roku poprzednim. W tym roku sytuacja jest znacznie lepsza, na bieżąco opłacane są zobowiązania szkół. Chcę poinformować, że do czerwca br. do funkcjonowania szkół dopłaciliśmy 1 200 tys zł środków własnych. Obawiamy się czy do końca roku wystarczy nam środków na finansowanie oświaty, tym bardziej że zapowiadana jest podwyżka wynagrodzeń nauczycieli od września br. Rząd informuje, że gminy otrzymały odpowiednie wyrównanie w subwencji oświatowej, jednak my tych wpływów nie widzimy. Subwencja od września ubiegłego roku jest na tym samym poziomie, a nawet w kwietniu br. była o 30 tys zł mniejsza niż w poprzednich miesiącach.

Zwracam się do członków komisji, by wskazali źródło pokrycia niedoborów finansowych, żeby nie było sytuacji jak w ubiegłym roku, że zabrakło nam środków na spłatę zobowiązań wobec ZUS i US. Na chwilę obecną widzimy, że wydatki na oświatę są bardzo duże. Wydatki są coraz większe, a subwencja relatywnie spada. 5 lat temu subwencja wystarczała na pokrycie 98 % kosztów wynagrodzeń nauczycieli, obecnie subwencja pokrywa 78% kosztów wynagrodzeń nauczycieli, dodatkowo ponosimy koszty wynagrodzeń obsługi oraz koszty utrzymania budynków. Nie bardzo wiem co i jak możemy z tym zrobić. Może od Państwa usłyszę jakieś rozwiązanie. Obecny rok jest lepszy pod względem finansowym niż rok 2018 r., w którym mieliśmy dużo inwestycji (w tym drogowych) na kwotę 6 mln zł. Rok 2019 rozpoczęliśmy nadwyżką budżetową, z której spłaciliśmy kredyty w wysokości ponad 1 mln. W tym roku kredyty są spłacane na bieżąco (do tej pory ok. 600-700 tys zł), dodatkowo mamy też wydatki bieżące. Myślę, że do końca roku do oświaty będziemy musieli dopłacić ok. 2,5 mln zł.

Zastępca Wójta powiedział, że budżet składa się z zaplanowanych wydatków i dochodów. Jednak ze strony rządu nakładane są na nas nowe zadania, które wymagają finansowania. Stąd prośba, byście Państwo znaleźli jakiś pomysł na rozwiązanie problemu wydatków oświatowych.

Wójt powiedziała, że w tym roku mieliśmy pewne oszczędności, gdyż od marca nie dowoziliśmy uczniów do szkół. Jednak mimo to wydatki na oświatę są znaczne. Mamy 3 małe szkoły i znaczne grono nauczycieli (ok. 50 osób). Wynagrodzenia nauczycieli to główny koszt funkcjonowania oświaty. Samorządy walczą o zmianę naliczania subwencji oświatowej, wprowadzono niewielkie zmiany, kosmetyczne, które nie wpłynęły na jej wysokość.

Przewodnicząca zaproponowała, by zmniejszyć liczbę nadgodzin dla nauczycieli.

Wójt powiedziała, że w związku ze specyfiką zawodu, nauczyciele dużo chorują. W takim wypadku dyrektor musi zapewnić zastępstwo doraźne.

Stanisław Wąsiakowski powiedział, że przyczynkiem do dyskusji byłoby to, gdybyśmy mogli poznać stanowisko urzędu w tej sprawie. Podejrzewam, że jakieś koncepcje były brane pod uwagę. My, jako radni możemy służyć tylko głosem z zewnątrz. Pewne rozwiązania z pewnością były brane pod uwagę. Gdybyśmy zostali zapoznani z takimi koncepcjami byłoby nam łatwiej się do nich odnieść.

Wójt powiedziała, że koncepcję musimy wypracować wspólnie. Jako urząd mieliśmy swoje koncepcje. Była to m.in. zmiana stopnia organizacyjnego szkoły w Staświnach. Niestety kurator oświaty nie wyraził zgody na powyższe. Jednak w przyszłości mój następca będzie musiał zmierzyć się z tym tematem. W szkole w Staświnach ubywa uczniów. Pragnę przypomnieć, że propozycja reorganizacji szkoły padła ze strony radnego Idek i Łukaszuk, a odpowiedzialność jej wykonania spadła na mnie. Przygotowaliśmy się do tego tematu, zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy. Radni podczas burzliwej sesji zaakceptowali pomysł reorganizacji, jednak kurator oświaty wydał negatywną opinię w tej kwestii. W tej chwili w szkole w Staświnach nie ma 2 oddziałów (kl. 1 i kl. 5), liczebność uczniów klas wynosi od 7 do 11. Z danych z ewidencji ludności wynika, że uczniów nie będzie więcej. Pan Wąsiakowski był przeciwny reorganizacji, więc może ma inny pomysł na zmniejszenie wydatków w oświacie. Obecnie ograniczamy wydatki, tam gdzie jest to możliwe. Jednak należy pamiętać, że nie można np. ograniczyć wszystkich zajęć dodatkowych.

Drugim moim pomysłem na oszczędności była reorganizacja wyżywienia w szkołach, co również spotkało się z krytyką. Oczekuję zatem innych rozwiązań, pomysłów. Być może Państwo, jako organ uchwałodawczy wskażecie inne rozwiązania, lepsze.

Zastępca Wójta dodała, że przyczynkiem do dyskusji w sprawie racjonalizacji wydatków są nasze zestawienia wydatków i dochodów, które radni otrzymują co miesiąc. Przedkładane zestawienia są bardzo szczegółowe. Każdy dzień pracy rozpoczynamy od szczegółowej analizy wydatków i dochodów. Chcę bardzo podziękować za akceptację, bądź co bądź milcząca, ale jednak akceptację przedstawianych zestawień finansowych. Być może komisja wskaże inny sposób rozdysponowywania środków finansowych niż my to czynimy. W naszym przekonaniu, na ten moment, który jest, według naszej najlepszej wiedzy te wydatki są słuszne.

Wójt dodała, że w gminie pojawiają się sytuacje nieplanowane. Nie planowałam budowy wodociągu na ul. Suwalskiej w Miłkach, chociaż mieszkańcy mówili, że wszyscy im to obiecywali. W tej chwili sytuacja jest trudna dla mieszkańców. Woda musi być transportowa do studni z PUKR. Planowana sieć wodociągowa miałaby 1500 m długości i dotyczyłaby 9 domostw. Plan budżetowy jest planem układanym w roku poprzednim, a w ciągu roku pojawiają się różne sytuacje.

Stanisław Wąsiakowski stwierdził, że sytuacja jest constans, dopłata gminy do subwencji oświatowej zarówno procentowo jak i kwotowo utrzymuje się na tym samym poziomie od ok. 10 lat. Istotnym

jest to, że trend demograficzny wskazuje, że jest coraz niższa celowość utrzymywania obecnego systemu sieci szkół. Przy stworzeniu odpowiedniej koncepcji i jej realizacji, na przykładzie innych gminy widać, że są one akceptowalne. Należałoby rozważyć jaki model oświaty moglibyśmy zastosować w naszej gminie, który po szerokiej dyskusji społecznej mógłby być zaakceptowany. Należałoby rozważyć jakie elementy infrastruktury należałoby dodać, zmienić żeby dane rozwiązanie spełniło wymagania społeczne. Wiadomym jest, że szkoła podstawowa w Miłkach nie stwarza lepszych warunków niż szkoły w Staświnach i Rydzewie. Gdyby te warunki uległy diametralnej poprawie i gdyby oferta była akceptowalna, zachęcałby by dzieci chodzić do tej szkoły, to z mieszkańcami byłoby łatwiej rozmawiać. W momencie kiedy nie zainwestuje się w bazę w Miłkach... Jest pewna infrastruktura, której nie mają inne szkoły i nie będą mieć z uwagi na swoje położenie np. wymiarowe boisko, sala gimnastyczna. W Rynie prowadzona jest jedna szkoła, która najpierw została dokładnie wyposażona. Dużo łatwiej rozmawia się z rodzicami, kiedy przedstawi im się ciekawą ofertę. Bez inwestycji nie uda się zachęcić rodziców do zmiany szkoły dla ich dzieci.

Wójt wyjaśniła, że do funkcjonowania szkół dopłacamy 2,5 mln zł, zatem nie jest to taka sama kwota jak w latach poprzednich. Subwencja wystarczała na pokrycie prawie 100% kosztów wynagrodzeń nauczycieli, a teraz wystarcza na pokrycie 75% tych kosztów.

Jeśli chodzi o reorganizację sieci szkół, to przykład miasta Ryn jest bardzo dobry. Jednak należy pamiętać, że taka reorganizacja była możliwa do 2014 r. W momencie kiedy zmieniła się władza, rząd (od 2015 r.) kurator wydaje zgodę lub nie na reorganizację sieci szkół. Jeżeli chodzi o infrastrukturę w szkole, to ZPO w Miłkach jest szkołą dobrze przygotowaną do nauczania obecnej i większej ilości dzieci. Klasy 4-8 korzystają z budynku gimnazjum. Na taką ilość dzieci warunki są bardzo dobre. W tej chwili do ZPO uczęszcza 118 uczniów. Klasy 1-3 korzystają z pomieszczeń dawnej szkoły podstawowej. Przedszkole jest usytuowane w oddzielnym skrzydle. Biorąc pod uwagę warunki, szkoła w Miłkach jest w najlepszej sytuacji. W Staświnach sale są ładnie urządzone, jednak stan budynku jest jaki jest, ponadto nie ma tu sali gimnastycznej. Podobnie w Rydzewie nie ma sali gimnastycznej, pełnowymiarowego boiska. Podsumowując w 3 szkołach mamy 280 uczniów. W Giżycku nie ma nawet jednej szkoły z tak małą ilością uczniów. Stąd należy zastanowić się nad kierunkiem zmian, jednak sama tego nie zrobię. Zapraszałam radnych do projektu unijnego, w którym uczestniczymy w kwestii opracowania wieloletniego planu rozwoju oświaty w gminie. Możemy się spotkać i podyskutować na temat projektów organizacyjnych szkół, tym bardziej, że będą do nich wprowadzane zmiany, w związku ze zmianami na stanowisku dyrektorów. Z kuratorium otrzymałam dyspozycję w sprawie zwiększenia ilości zajęć psychologiczno-pedagogicznych. Wynagrodzenia dla psychologa, pedagoga mogą być finansowane ze środków przeciwdziałania alkoholizmowi. Informujemy Państwa o tym wszystkim, żeby nie było do nas zarzutu, że radni o niczym nie wiedzieli. Jeżeli od września br. będą obowiązywały podwyżki dla nauczycieli zwrócę się do Państwa, żeby wskazać jakieś źródła, z czego te podwyżki mamy sfinansować.

Stanisław Wąsiakowski powiedział, że jedynym problemem z reorganizacją systemu oświaty jest problem społeczny oraz formalno-prawny tj. decyzja kuratora oświaty w tej sprawie. Może warto wstępnie zacząć rozmawiać z kuratorem i mieszkańcami.

Wójt powiedziała, że rozumie zatem, iż Pan Wąsiakowski akceptuje zmiany systemu organizacyjnego szkół tj. mówiąc dosłownie likwidację jednej placówki i przeniesienie uczniów do szkoły w Miłkach.

Stanisław Wąsiakowski powiedział, że Wójt dobrze rozumie. Sprawując urząd wójta rozmawiałem z mieszkańcami na ten temat. W pewnym momencie rodzice uczniów wyrażali nawet akceptację w sprawie likwidacji szkoły. Jednak wskazywali na konieczność poprawy warunków w szkole podstawowej w Miłkach. Budynek jest w złym stanie, dach wymaga wymiany, są tam stare korytarze (lastryko), na korytarzach są stare kaloryfery.

Wójt wyjaśniła, że złożony został wniosek o dofinansowanie termomodernizacji tego budynku. Wniosek jest w trakcie procedowania. We wniosku ujęto m.in. wymianę dachu, systemu grzewczego. Co do likwidacji szkoły w Staświnach – nie ma decyzji w tym zakresie, które byłyby akceptowalne społecznie. Mieliśmy w tej sprawie spotkania z mieszkańcami. Pan Wąsiakowski również był na spotkaniach, dziwię się że teraz jest taka diametralna zmiana w tej kwestii. Nigdy nie będzie tak, że mieszkańcy zaakceptują reorganizację systemu oświaty. Mitem jest teza mieszkańców, że w małych liczebnie klasach uczniowie osiągają lepsze wyniki w nauce. Widać to wyraźnie po wynikach egzaminów 8-klasisty w naszych szkołach.

Stanisław Wąsiakowski powiedział, że jeśli miałyby dojść do likwidacji szkoły w Staświnach, to najpierw trzeba by było podjąć działania, które byłyby zachętą dla rodziców, tj. doinwestować budynek starej szkoły w Miłkach. Dużo łatwiej rozmawiałoby się z rodzicami, gdybyśmy mogli się pochwalić budynkiem szkoły w Miłkach ze strony wizualnej, funkcjonalnej.

Wójt powiedziała, że pewne prace poczyniono, sale zostały wyremontowane, w salach dla najmłodszych dzieci zamontowano ogrzewanie podłogowe, z miękką wykładziną. Złożyliśmy wniosek na termomodernizację budynku, oczekujemy na rozstrzygnięcie konkursu.

Stanisław Wąsiakowski zapytał czy gmina otrzymała środki z funduszu inwestycji samorządowych w ramach tarczy antykryzysowej.

Wójt udzieliła odpowiedzi twierdzącej. Jednak w tym roku mamy do realizacji 2 duże inwestycje drogowe. Ponadto fizycznie nie mamy jeszcze na koncie tych środków, o wypłatę środków należy zawniekskować.

Wójt zaznaczyła, że jeśli radni mają jakieś pomysły, sugestie, to mogą je zgłaszać nawet telefonicznie.

Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie kwestię przystąpienia do konkursu na ochronę różności biologicznej („bioróżnorodność”).

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zamknęła posiedzenie Komisji w dniu 30 lipca 2020 r.

Prot. Justyna Leszczyńska – Boruch



Przewodnicząca Komisji

Izabel Puka



